śpiewnik

BIESIADNY

DODATEK DO TYGODNIKA KONTAKTY LIPIEC 2012

Gdybym miał gitarę...

Gdybym miał gitarę,
To bym na niej grał,
Opowiedziałbym o swej miłości,
Którą przeżyłem sam.

A wszystko te czarne oczy,
Gdybym ja je miał,
Za te czarne, cudne oczęta,
Serce, dusze bym dał.

Fajki ja nie palę,
Wódki nie piję,
Ale z żalu, z żalu wielkiego,
Ledwie co żyję.

A wszystko te czarne oczy ...

Ludzie mówią głupi,
Po coś ty ją brał,
Po coś to dziewczę czarne, figlarne,
Mocno pokochał.

A wszystko te czarne oczy...

TEKSTY PIOSENEK + NAJLEPSZE PRZEPISY NA GRILLA

STACJA KONTROLI POJAZDÓW

Krzysztof Lemański

mechanika pojazdowa
badania techniczne samochodów
i motocykli

wymiana opon

Łomża, ul. Towarowa 39
(była baza WZGS)

tel. 86 218 42 76

e-mail:
stacjakontrolipojazdów@interia.pl

Jedno z nielicznych miejsc w Nowogrodzie, gdzie bywają Łomżyniacy, choć lubią je także turyści

Wiszące Ogrody nad Narwią

Okoń z patelni – 10 zł
Chłodnik szczawiowy – 8 zł
Rejbak – 14 zł
Pampuch – 3 zł

W menu dużo dań prostych, nieskomplikowanych, pysznych, tradycyjnych. Królują potrawy ziemniaczane takie jak rejbak z koperkowym lub chrzanowym sosem czy słynne kartacze ze skwarkami. Dla spragnionych wyśmienite chłodne psiwo jełowcowe warzone na miejscu według własnej tradycyjnej receptury z owoców jałowca i miodu.

Cóż jeszcze…? Pyszny chłodnik szczawiowy serwowany z jajkiem, dorodna golonka z kością i puszyste drożdżowe pampuchy z konfiturą lub cukrem pudrem. Do tego wszystkiego przepiękny, czarujący widok, który w połączeniu z wyśmienitą kuchnią stanowi rozkosz dla podniebienia. Zapraszamy, gwarantujemy wspaniałe doznania estetyczne i kulinarne…

Nowogród ul. Rynek 21
Tel. 86 217 55 54
www.ogrodynadnarwia.pl

Hej, sokoły

Hej, tam gdzieś z nad czarnej wody,
Siada na koń ułan młody,
Czule żegna się z dziewczyną,
Jeszcze czulej z Ukrainą.

Hej, hej, hej sokoły,
Omijajcie góry, lasy, pola, doły.
Dzwoń, dzwoń, dzwoń dzwoneczku,
Mój stepowy skowroneczku.

Wiele dziewcząt jest na świecie,
Lecz najwięcej w Ukrainie,
Tam me serce pozostało,
Przy kochanej mej dziewczynie.

Hej, hej, hej sokoły...

Ona biedna tam została,
Przepióreczka moja mała,
A ja tutaj w obcej stronie,
Dniem i nocą tęsknię do niej.

Hej, hej, hej sokoły...

Żal, żal za dziewczyną,
Za zieloną Ukrainą,
Żal, żal serce płacze,
Iż jej więcej nie obaczę.

Hej, hej, hej sokoły...

Wina, wina, wina dajcie,
A jak umrę pochowajcie,
Na zielonej Ukrainie,
Przy kochanej mej dziewczynie.

Hej, hej, hej sokoły...

Czerwone wino

Znają nas knajpki i koty w zaułkach,
letnią nocą lubimy włóczyć się.
Zgubić nas łatwo i łatwo odszukać,
śmiech przed nami biegnie i gitary dźwięk.

Już późno, a nam się wcale nie chce spać,
głęboka północ zegarów graniem wita nas.
Znów dzień przeminął – dał może mniej, niż pragnął dać,
Czerwone wino będziemy sączyć aż po brzask.

Nasze piosenki zbierane z ulicy
mają wszystko, co nam przynosi dzień:
szczyptę radości i kroplę goryczy,
łzy miłości lub zawodu cień.

Już późno, a nam się wcale nie chce spać,
głęboka północ zegarów graniem wita nas.
Znów dzień przeminął – dał może mniej, niż pragnął dać,
Czerwone wino będziemy sączyć aż po brzask

Już późno, a nam ta noc nie daje spać,
głęboka północ cygańską drogą wiedzie nas.
Znów dzień przeminął – nie wszystkim jutro szczęście da,
Czerwone wino będziemy sączyć aż po brzask.

Zabrałaś serce moje

Na dworze burza hula,
I leje leje deszcz,
Tęsknota mnie otula,
I ciebie miły też.

Zabrałaś serce moje,
Zabrałaś moje sny,
I tylko zostawiłaś,
Te łzy gorące łzy.

A mnie tak szkoda lata,
I szkoda tamtych dni,
I szkoda poematów,
I ciebie szkoda mi

Zabrałaś serce moje...

Już wiele lat minęło,
Od tamtych pięknych dni,
A echo dawnych wspomnień,
Wciąż w moim sercu tkwi.

Oddaj mi serce moje,
Oddaj mi moje sny,
I tylko weź ze sobą,
Te łzy gorące łzy...

Biały miś

Biały miś,
Biały miś dla dziewczyny,
Którą kocham i kochał będę wciąż,
Lecz dziewczyna,
Lecz dziewczyna jest już z innym,
I pozostał mi po niej smutek, żal.

Hej, dziewczyno, spójrz na misia,
On przypomni, przypomni chłopca ci
Nieszczęśliwego białego misia,
Który w oczach ma tylko same łzy (4 razy)

Płynie czas, płynie czas,
A z nim rzeka,
Nie powrócą, już nigdy tamte dni.
W moim sercu, w moim sercu,
Jest dziś rana,
Rana, którą zetrzeć możesz ty.

Hej, dziewczyno, spójrz na misia,
On przypomni, przypomni chłopca ci,
Nieszczęśliwego białego misia,
Który w oczach ma tylko same łzy (4 razy)

Harcerz z harcerką

Czerwona róża, biały kwiat, tarara,
Czerwona róża, biały kwiat.
Wędruj, harcerko, harcerko wędruj,
Wędruj, harcerko, ze mną w świat.

A jakże ja mam wędrować, tarara,
A jakże ja mam wędrować?
Będą się ludzie, ludzie się będą,
Będą się ludzie dziwować.

A niech się ludzie dziwują,
A niech się ludzie dziwują.
Harcerz z harcerką, z harcerką harcerz,
Harcerz z harcerką wędrują.

Zawędrowali w ciemny las, tarara,
Zawędrowali w ciemny las.
Tutaj harcerko, harcerko tutaj,
Tutaj harcerko, obóz nasz.

A kto nas tutaj obudzi, tarara,
A kto nas tutaj obudzi,
Kiedy daleko, daleko kiedy.
Kiedy daleko od ludzi.

Obudzi nas tu ptaszyna, tarara,
Obudzi nas tu ptaszyna,
Kiedy wybije, wybije kiedy,
Kiedy wybije godzina.

Godzina bije raz ,dwa, trzy, tarara,
Godzina bija raz dwa trzy.
Wstawaj harcerko harcerko wstawaj,
Wstawaj harcerko do pracy.

Harcerka wstawać nie chciała, tarara,
Harcerka wstawać nie chciała,
Ale rozkazów rozkazów,
Ale rozkazów słuchała.

Lato, lato

Lato, lato, lato czeka,
Razem z latem czeka rzeka,
Razem z rzeką czeka las,
A tam ciągle nie ma nas!

Lato, lato, nie płacz czasem,
Czekaj z rzeką, czekaj z lasem,
W lesie schowaj dla nas chłodny cień,
Przyjedziemy lada dzień.

Już za parę dni, za dni parę,
Weźmiesz plecak swój i gitarę,
Pożegnania kilka słów,
Pitagoras bądźcie zdrów,
Do widzenia wam canto, cantare!

Lato, lato, mieszka w drzewach,
Lato, lato, w ptakach śpiewa,
Słońcu każe odkryć twarz,
Lato, lato, jak się masz?

Lato, lato, dam ci różę,
Lato, lato, zostań dłużej,
Zamiast się po krajach włóczyć stu,
Lato, lato, zostań tu!

Lato pachnące miętą

Konie zielone przebiegły galopem,
I spod ich kopyt wytrysły kwiaty,
Żaby w sadzawce rozpaliły ogień,
Na niebie księżyc pozapalał gwiazdy.
Nad brzegiem stawu wsłuchany w krzyk czajek,
Owiany nocną wonią tataraku,
Patrzyłeś w gwiazdy na samym dnie stawu,
Mówiłeś do mnie, że przemija lato.

Lato pachnące miętą,
Lato koloru malin,
Lato zielonych lasów,
Lato kukułek i czajek.

Konie zielone przebiegły galopem,
Pod kopytami zwiędły leśne kwiaty,
Żaby w sadzawce wygasiły ogień,
I ciemne chmury przesłoniły gwiazdy.
Znad brzegu stawu daleki wracałeś,
A staw zamierał w woni tataraku,
Mówiłeś do mnie, daleki i obcy,
Że przeminęło chyba nasze lato.

Lato pachnące miętą...

NAJLEPSZE PRZEPISY NA GRILLA

OGNISTE ŻEBERKA Z GRILLA

Składniki

- 1,5 kg żeberek w jednym płacie
- łyżeczka startego świeżego imbiru
- 1/2 łyżeczki soli
- 1/2 łyżeczki pieprzu
- 2 ząbki czosnku zmiażdżone
- 1 łyżka oliwy z oliwek
- 3 – 4 łyżki soku z ananasów
- 1/3 szklanki ketchupu ostrego
- 1 – 2 łyżeczki brązowego cukru
- łyżka miodu
- łyżka musztardy
- łyżeczka sosu sojowego
- łyżeczka czerwonej papryki
- 1/2 łyżeczki kuminu

Przygotować marynatę, mieszając wymieszać wszystkie składniki w misce. Dokładnie natrzeć nią żeberka, przykryć miskę folią spożywczą i odstawić noc do lodówki. Następnego dnia żeberka położyć na tackę z folii (płat żeberek można przekroić do jej rozmiarów), polać je pozostałą w misce marynatą. Po pewnym czasie odwrócić je, żeby upiekły się równomiernie na złotobrązowy kolor. Żeberka można piec także w piekarniku. Należy go rozgrzać do temperatury 180 stopni C i piec ok 1,5h. W trakcie pieczenia także raz odwrócić. Po upieczeniu pokroić na porcje.

AROMATYCZNY PSTRĄG Z GRILLA

Składniki:

- 3 pstrągi
- 50 ml oliwy
- skórka z cytryny
- sól morska
- pieprz czarny świeżo zmielony
- kurkuma 1/2 łyżeczki
- natka pietruszki (łyżeczka)
- koperek suszony (łyżeczka)
- szczypiorek (pęczek)
- czosnek ząbek
- papryka czerwona (1/2 łyżeczki)
- kolendra (łyżeczka)
- cebula
- cytryna
- ubczyk (kilka gałązek)

Drobno posiekać szczypiorek, natkę pietruszki, zetrzeć skórkę cytryny skórkę na drobnych oczkach. Zmieszać je z oliwą, solą, pieprzem, koperkiem, kurkume, czosnkiem (przeciśniętym przez praskę), papryką i kolendrą. Tak przygotowaną marynatą natrzeć opłukane i osuszone ryby w środku i z zewnątrz. Odłożyć na godzinę. Po godzinie do środka ryby włożyć po kilka plasterków cebuli i cytryny, kilka gałązek lubczyku. Ryby przełożyć na tacki do pieczenia na grillu. Piec ok. 20 minut. W czasie pieczenia pstrągi odwrócić, by upiekły się równomiernie.

SOCZYSTY STEK Z GRILLA

Składniki:

- 60 dag polędwiczek wieprzowych
- 2 cukinie
- 2 ząbki czosnku
- 12 listków szałwii
- sól
- pieprz
- 12 cienkich plasterków boczku wędzonego
- łyżka oleju

Polędwiczki pokroić ostrym nożem na 12 plastrów o grubości 2 cm. Cukinie umyć i pokroić w skośne plastry grubości 1 cm. Obrany czosnek pokroić w cienkie plasterki. Liście szałwii opłukać, osuszyć. Plastry mięsa oprószyć solą i pieprzem, obłożyć czosnkiem i szałwią, przykryć plasterkiem cukinii. Drugą stronę plastra mięsa również obłożyć czosnkiem i szałwią, przykryć plasterkiem cukinii. Tak przygotowane zawinąć w plasterki boczku, spiąć wykałaczkami i posmarować olejem. Nagrzać grill węglowy lub patelnię grillową. Steki piec ok. 15 min, wielokrotnie obracając.

PIJANY KURCZAK Z GRILLA

Składniki:

- 1/2 kg fileta z kurczaka,
- 6 cienkich plasterków boczku wędzonego,
- 8 pieczarek,
- 1/2 czerwonej cebuli,
- kieliszek białego wina,
- 2 ząbki czosnku zwykłego lub w oleju włoskim,
- sok z 1/2 cytryny,
- rozmaryn,
- sól, pieprz,
- 5 łyżek oliwy.

Mięso rozkroić na pojedyncze, dość duże kotleciki. Wino wymieszać z posiekanym czosnkiem, oliwą i sokiem z cytryny, doprawić solą i pieprzem. Marynatą zalać mięso, przykryć i wstawić na 2 godz. do lodówki. Cebulę obrać, pokroić w plasterki. Pieczarki oczyścić i również pokroić w plastry. Każdy kawałek mięsa oprószyć rozmarynem, układać po plasterku pieczarki i kawałku cebuli. Zrolować, owinąć plasterkiem boczku, spiąć wykałaczką. Ułożyć na grillu, najlepiej w folii, ok. 30 min.

ZAKŁADY MIĘSNE

PODGÓRZE

18-400 Łomża, Podgórze 98
tel. 86 217 82 29

dobre, bo z polskiej wsi

Restauracja Romeo s.c.

oferujemy usługi cateringowe
zapewniamy miłą i profesjonalną obsługę

Organizujemy:
- wesela
- komunie
- chrzciny
- spotkania rodzinne
- stypy

(wszystkie potrawy przygotowywane są na miejscu w naszej kuchni)

18-520 Stawiski, ul. Łomżyńska 20

tel. 663 123 579

e-mail: restauracjaromeo@wp.pl
www.restauracjaromeo.sale-weselne.pl

Idzie dziewczę po lesie

Idzie dziewczę po lesie,
Po lesie, po lesie.
Pod fartuszkiem coś niesie,
Coś niesie, bęc.

Było czarne jak wrona,
Jak wrona, jak wrona,
Lecz nie miało ogona
Ogona, bęc.

Chciał się chłopiec zabawić,
Zabawić, zabawić,
Wronie ogon przyprawić,
Przyprawić, bęc.

Po tej całej zabawie,
Zabawie, zabawie,
Było mokro na trawie,
Na trawie, bęc.

Po tej całej robocie,
Robocie, robocie,
Wiszą majtki na płocie,
Na płocie, bęc.

Nie minęło pół nocy,
Pół nocy, pół nocy,
Dziewczę wzywa pomocy,
Pomocy, bęc.

Nie minęło pół roku,
Pół roku, pół roku
Dziewczę kłuje coś w boku,
Coś w boku, bęc.

Nie minęły trzy lata,
Trzy lata, trzy lata,
Syn się pyta: gdzie tata?
Gdzie tata, bęc.

Jarzębina czerwona

Zapadł cichy wieczór, już ucichł wiatru wiew,
Gdzieś w oddali słychać, harmonii tęskny śpiew.
Biegnę wąską dróżką, co pośród gór się pnie,
Bo pod jarzębiną dwóch chłopców czeka mnie.

Jarzębino czerwona, któremu serce dać,
Jarzębino czerwona, biednemu sercu radź...

Jeden dzielny tokarz, a drugi, kowal zuch,
Cóż mam biedna robić, podoba mi się dwóch.
Obaj tacy mili, a każdy dzielny druh,
Droga jarzębino, którego wybrać mów.

Jarzębino czerwona ...

Tylko jarzębina, poradzić może mi,
Ja nie mogę wybrać, choć myślę tyle dni.
Przeszła wiosna, lato, już jesień złotem lśni,
Już się ze mnie śmieją dziewczęta z mojej wsi.

Jarzębino czerwona ...

Ułan

Stoi ułan na widecie,
A siodło go w tyłek gniecie,
A szkapina poczciwina,
Nie chce dalej iść!

Stoi, prosi, nawet błaga,
Nic, cholera, nie pomaga,
Stoi, duma, jak słup soli,
I nie rusza się!

Stoi ułan i flirtuje,
A śmierć nad nim przelatuje,
Ale ułan, jak to ułan,
Nic nie boi się!

Żegnaj miła ruszam w drogę,
Ja tu dłużej stać nie mogę,
Bądź mi wierna, bo jak wrócę,
W gębę mogę dać!

Ułan pola obserwuje,
A szkapina podskakuje,
Ta, u licha, stójże z cicha,
Bo germańce tuż!

Stoi ułan na okopie,
A śmierć pod nim dołki kopie,
Granat trzasnął, ułan wrzasnął,
I łba nie ma już!

Nieśli trumny przez dąbrowę,
W jednej ułan, w drugiej głowę,
Pochowali, przyklepali,
Dobrze jemu tak!

Rano, gdy pobudkę grali,
Ułan z głową z trumny wstali,
Przyśrubował, przyklajstrował
I już głowę ma!

A nazajutrz po wieczerzy,
Każdy zasnął jak należy,
A nasz ułan do szuflady,
Zamknął łeb na klucz!

Teraz w bitwie ułan hula,
Niestraszna mu żadna kula,
Bo, mój Boże, któż to może
Umrzeć drugi raz!

Komu dzwonią

**Komu dzwonią, temu dzwonią,
mnie nie zabrzmi jeden dzwon,
bo takiemu pijakowi,
jakie życie, taki zgon, zgon, zgon!**

**Księdza do mnie nie wołajcie,
niech nie robi żadnych szop,
spirytusem z pełnej flaszki,
moje czoło bracie skrop, skrop, skrop!**

**W piwnicy mnie pochowajcie,
w piwnicy mi kopcie grunt,
głowę w tamtą stronę dajcie,
gdzie od beczki będzie szpunt, szpunt, szpunt!**

**W jedną rękę kielich dajcie,
w drugą rękę wina dzban,
i nade mną zaśpiewajcie:
umarł pijak ale pan, pan, pan!**

Góralu, czy ci nie żal?

Góralu, czy ci nie żal,
Odchodzić od stron ojczystych,
Świerkowych lasów i hal,
I tych potoków srebrzystych?
Góralu, czy ci nie żal,
Góralu, wracaj do hal!

A góral na góry spoziera,
I łzy rękawem ociera,
Bo góry porzucić trzeba,
Dla chleba, panie dla chleba.

Góralu, czy ci nie żal ...

Góralu, wróć się do hal,
W chatach zostali ojcowie,
Gdy pójdziesz od nich hen w dal,
Cóż z nimi będzie, kto powie?

Góralu, czy ci nie żal ...

A góral jak dziecko płacze:
Może już ich nie zobaczę,
I starych porzucić trzeba,
Dla chleba, panie, dla chleba.

Góralu, czy ci nie żal ...

Lecz zanim liść opadł z drzew,
Powraca góral do chaty,
Na ustach wesoły śpiew,
Trzos w rękach niesie bogaty.

Góralu, czy ci nie żal...

Jak długo na Wawelu

Jak długo w sercach naszych,
Choć kropla polskiej krwi,
Jak długo w sercach naszych,
Ojczysta miłość tkwi,

**Stać będzie kraj nasz cały,
Stać będzie Piastów gród,
Zwycięży Orzeł Biały,
Zwycięży polski lud.**

Jak długo na Wawelu,
Brzmi Zygmuntowski dzwon,
Jak długo z gór karpackich,
Rozbrzmiewa polski ton,

Stać będzie...

Jak długo Wisła wody,
Na Bałtyk będzie słać,
Jak długo polskie grody,
Nad Wisłą będą stać,

Stać będzie...

Laura i Filon

Już miesiąc zaszedł, psy się uśpiły,
l coś tam klaszcze za borem,
Pewnie mnie czeka mój Filon miły,
Pod umówionym jaworem.

Nie będę sobie warkocz trefiła,
Tylko włos zwiążę splątany,
Bobym się jeszcze bardziej spóźniła,
A mój tam tęskni kochany.

Wezmę z koszykiem maliny moje,
I tę plecionkę różową:
Maliny będziem jedli oboje,
Wieniec mu włożę na głowę.

Prowadź mnie teraz, miłości śmiała,
Gdybyś mi skrzydła przypięła,
Żebym najprędzej bór przeleciała,
Potem Filona ścisnęła.

Oto i jawor... Nie masz miłego!
Widzę, że jestem zdradzona!
On z przywiązania żartuje mego...
Kocham zmiennika Filona!

Wianku różany, gdym cię splatała,
Krwią cię rąk moich skropiła,
Bom twe najmocniej węzły spajała,
I z robotą się kwapiła.

Teraz bądź świadkiem mojej rozpaczy,
I razem naucz Filona,
Jako w kochaniu nic nie wybaczy
Prawdziwa miłość wzgardzona.

Tłukę o drzewo mój koszyk miły,
Rwę wieniec, którym splatała:
Te z nich kawałki będą świadczyły,
Żem z nim na wieki zerwała...

Kiedy w chruścinie Filon schroniony,
Wybiegł do Laury spłakanej,
Już był o drzewo koszyk stłuczony,
Wieniec różowy stargany.

Mały biały domek...

W letnią noc siedzę sam,
Wkoło cisza panuje.
Jakiś żal w sercu mam,
Tak mi jakoś źle.
Smutną dziś piosenkę gram,
I tęsknota budzi się,
Upiór snów mych prześladuje mnie.

Mały biały domek w mej pamięci tkwi,
Mały biały domek wciąż mi się śni.
Okna tego domku dziwnie w słońcu lśnią,
Jakby czyjeś oczy zachodziły łzą.

W domku tym przeżyłem szczęścia tyle,
I cudownych dni,
Gdy wspominam te rozkoszne chwile,
Serce moje drży.
Mały biały domek budzi w sercu żal
Za tym, co minęło i odeszło w dal.

Mały biały domek...

Może ktoś dziwi się,
Że ten domek wspominam,
Który tak tkliwi mnie,
Nocą czy wśród dnia.
Niech więc dziś każdy wie,
Czemu serce moje łka,
Bo w nim mieszka ukochana ma.

Mały biały domek...

Stare wino

Używaj pókiś młody, używaj póki czas,
nie pijaj zimnej wody, a będziesz żył sto lat!

Pij tylko stare wino,
co liczy trzysta lat.
I kochaj się z dziewczyną,
co ma szesnaście lat.

Szesnaście lat dziewczyna, to niby pączek róż,
a gdy ma lat trzydzieści, to przekwitnięty już!

Pij tylko stare wino...

W dwadzieścia lat po ślubie, dziadek był jeszcze chwat,
wspominał młode lata, gdy coś od babci chciał.

A babcia jemu na to:
stary, wstydziłbyś się!
Co dziadek chciał od babci,
sami domyślcie się.

Pij tylko stare wino...

OGRODOM
Z.A.K. Truszkowski Sp.j.
Centrum Ogrodnicze
Łomża, ul. Nowogrodzka 38A
Tel. (86) 216 39 66
ogrodom@wp.pl
www.ogrodom.pl
KUPON RABATOWY
do dnia 14.07.2012 r.
5%

SALON WYPOSAŻENIA ŁAZIENEK
Centrum Handlowe 4+
Spółka SANMET Jawna
MUŁA
Łomża, Al. Legionów 44,
tel. 86/ 212 52 55

Na domowe obiady Zaprasza
Organizujemy:
– przyjęcia weselne, okolicznościowe,
– szkolenia,
– oferujemy miejsca noclegowe.
Konopki Młode 3
18-411 Śniadowo, tel/fax (86)219-04-12
e-mail: podtopolami@poczta.pl
Karczma Pod Topolami
www.topole.pl

MUSIC-TON
Sklep Muzyczny
Sprzedaż instrumentów muzycznych
oraz sprzętu nagłaśniającego
i oświetlania scenicznego.
Sklep Muzyczny Music-Ton Sławomir Borawski
Al. Piłsudskiego 69 18-400 Łomża
Tel: 86/218-17-45, 603-050-656 – sklep@musicton.pl

AGRO-ROLNIK ®
ŚNIADOWO

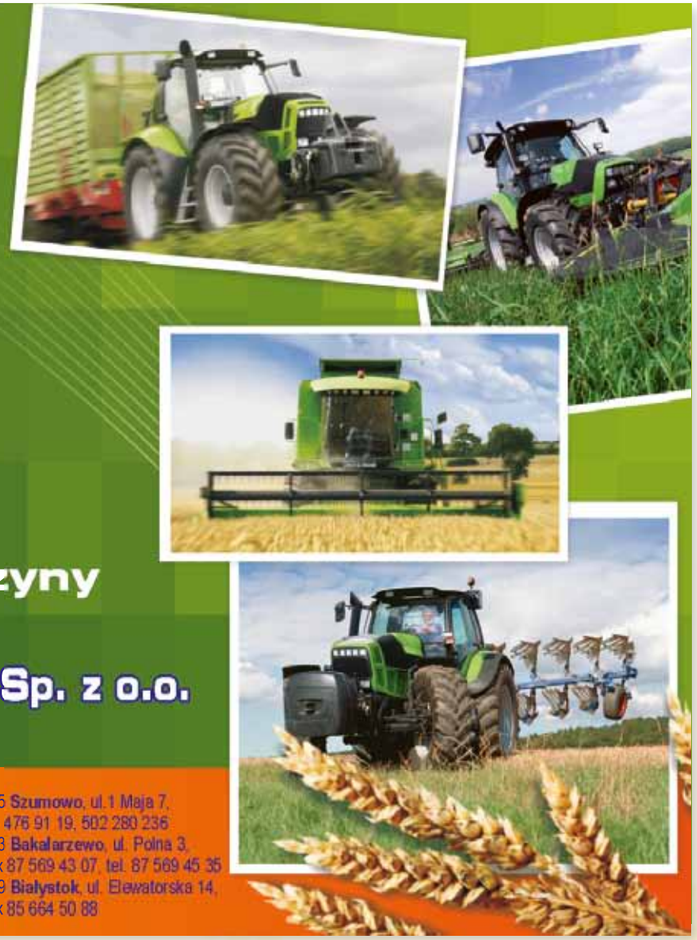

Oferujemy:

- ciągniki
- prasy
- kombajny
- inne maszyny rolnicze

AGRO-ROLNIK Sp. z o.o.
www.agro-rolnik.pl

PUNKTY SPRZEDAŻY
- 18-411 **Śniadowo**, ul. Kościelna 10, tel./fax 86 217 61 23 lub 86 217 62 23
  SKLEP - tel. 86 217 61 11,
  SERWIS - tel. 86 473 83 75
  e-mail: agrorolnik@lomza.com
- 18-305 **Szumowo**, ul. 1 Maja 7, tel. 86 476 91 19, 502 280 236
- 16-423 **Bakałarzewo**, ul. Polna 3, tel./fax 87 569 43 07, tel. 87 569 45 35
- 15-959 **Białystok**, ul. Elewatorska 14, tel./fax 85 664 50 88

DLA DOMU
MIESZKANIA
OGRODU

MARKET BUDOWLANY

FARBEX

Patio color

Łomża, Aleja Legionów 102, czynny: pon. – pt. 7:30 – 19:00, sob. 8:00 – 15:00

Ballada o łysych

Trzeba łysych pokryć papą,
Lecz funduszy nie ma na to.
My fundusze zdobędziemy,
Łysych papą pokryjemy.

Czterech łysych się zebrało,
Rolkę papy ukraść chciało,
Lecz daleko nie uciekli,
Bo gliniarze ich przywlekli.

Posadzili ich w więzieniu,
Żeby główki mieli w cieniu,
Żeby włoski porastały,
Żeby papy już nie brali.

Karawaniarze

Bo my jesteśmy karawaniarze,
l w naszym fachu amatorzy starzy,
A gdy ktoś umrze, my mu zagramy.
l zaśpiewamy naszą pieśń:

Nie pomoże już nic,
Nic się nie zmieni,
Nie pomoże już nic,
Tak musi być!

A hasłem naszym jest „sursum corda”,
l niechaj zginie każda krzywa morda,
A gdy już zginie, my jej zagramy,
l zaśpiewamy naszą pieśń:

Nie pomoże już nic ...

Niech pan przewodnik będzie tak grzeczny,
l sam się uda na spoczynek wieczny,
A gdy się uda, my mu zagramy,
l zaśpiewamy naszą pieśń:

Nie pomoże już nic ...

Kilo serca, duszy funt

Zwiedziłem różne kraje,
Tu słońce a tam śnieg,
Lecz wszędzie serce taje,
Gdzie krwi jest szybszy bieg.
Radością płoną lica,
Przyczyna w tym dziś tkwi,
Jest jedna tajemnica,
Ta tajemnica brzmi:

Kilo serca, duszy funt
I dziewczynka, to jest grunt.
Przed dziewczynką rum,
Po dziewczynce rum,
Nie przejmować się,
To grunt!
Sto uśmiechów, jedna łza
I całusów ile da.
Przed całusem rum,
Po całusie rum,
I na nowo ile da!

Murzynki są ogniste,
I palą się na wskroś.
Arabki pełnokrwiste,
Też mają takie coś.
Japonka wabi kwiatem,
A Chinka wonią bzu,
Zaś Polka ust szkarłatem,
Dlatego wracam tu.

Kilo serca, duszy funt...

Hej, szalała, szalała...

Hej, szalała szalała, hej, rybecka za wodą,
Ale jo nie będę, ale jo nie będę,
Hej, chłopoku za tobą,
Hej, chłopoku za tobą!

Hej, szalała szalała, hej, bo się jej pić chciało,
Ale jo nie będę, ale jo nie będę,
Hej, bo chłopców nie mało,
Hej, bo chłopców nie mało!

Hej, z kamienia na kamień,
Hej, przeskakuje srocka,
Tego chłopca kochom, tego chłopca kochom,
Hej, co ma corne ocka,
Hej, co ma corne ocka.

Po morza fali

Po morza fali młoda żeglarka,
Po morza fali samotnie mknie,
A za nią za nią druga łódź płynie,
Z niej młody żeglarz wychyla się.

Czemuś tak z dala młody żeglarzu,
Czemuś tak z dala od łodzi mej?
Niechaj nas jedna fala pojedna,
Niech nasze łodzie spotkają się.

Czemuś tak z dala młody żeglarzu,
Czemuś tak z dala od łodzi mej?
Miłość jest naszym wielkim marzeniem,
Kto ją odtrąca ten robi źle.

Zagraj mi czarny Cyganie

Zagraj mi czarny Cyganie,
Zagraj mi piosnkę sprzed lat,
Zagraj mi pieśń o miłości,
Może ostatni już raz.

Dość często w życiu się śmiałem,
Śmiałem się na cały głos,
Nigdy nie przypuszczałem,
Że taki czeka mnie los.

Że los nas kiedyś rozdzieli,
I będziesz daleko ty,
Po szczęściu które przeżyłem,
Zostaną mi tylko łzy.

Oddaj mi serce i duszę,
Oddaj wspomnienia sprzed lat,
Daj mi na drogę całusa,
Bo idę w szeroki świat.

Morskie opowieści

Niechaj drżą gitary struny,
Niechaj wiatr grzywacze pieści,
Niechaj znów popłyną ku nam,
Morskie opowieści.

Hej, ha, kolejkę nalej,
Hej, ha, kielichy wznieście,
To zrobi doskonale,
Morskim opowieściom.

Kiedy rum zaszumi w głowie,
Cały świat nabiera treści,
Wtedy chętnie słucha człowiek,
Morskich opowieści.

Hej, ha ...

Łajba to jest morski statek,
Sztorm to wiatr, co wieje z gestem,
Cierpi kraj na niedostatek,
Morskich opowieści.

Hej, ha...

Pływał raz marynarz, który,
Czort, nie majtek, bestia taka,
Sam okręcał kabestanem,
I to bez handszpaka.

Hej, ha...

Gdy spod Helu raz dmuchnęło,
Żagle wzdęła moc nieludzka,
Patrzę w koje mi przywiało,
Gołą babę z Płocka.

Hej, ha...

Kuchnia nasza jest wspaniała,
Czterech już do morza wnieśli,
Pozostałych zaś latryna,
Nie może pomieścić.

Hej, ha...

Pływał raz marynarz, który,
Żywił się wyłącznie pieprzem,
Sypał pieprz do konfitury,
I do zupy mlecznej.

Hej, ha...

Może ktoś się będzie zżymać,
Mówiąc, że to zdrożne wieści,
Ale to jest właśnie klimat,
Morskich opowieści!

Hej, ha...

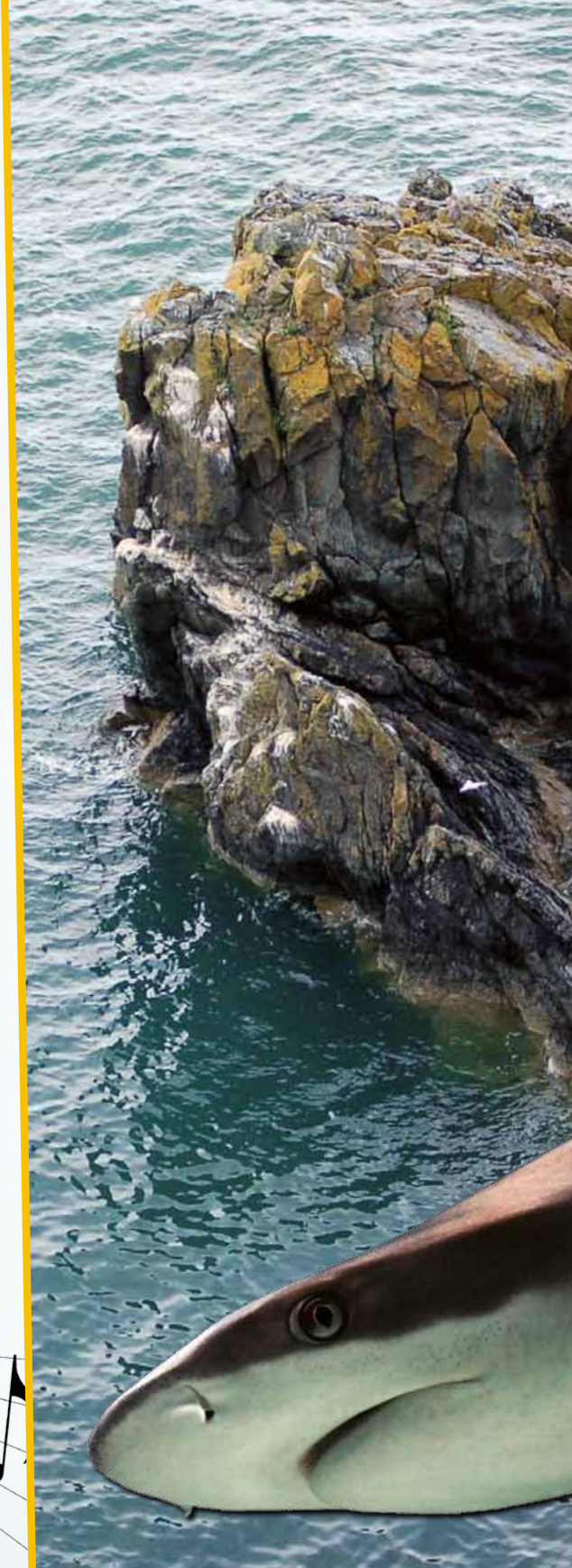

Restauracja

Amadeus

- SALA BANKIETOWA
- KONFERENCJE
- SZKOLENIA
- NOCLEGI
- KIDS CLUB
- CATERING
- IMPREZY INTEGRACYJNE

ul. Przykoszarowa 16,
18-400 Łomża,
tel. fax 86 218 11 42
restauracja@amadeus-restauracja.pl
www.amadeus-restauracja.pl

STUDIO KONSTRUKCJI, PROJEKTOWANIA i SZYCIA

Tel. 502 – 536 – 891, 696 – 440 – 480,
moly9@poczta.onet.pl
www.jedwabnaniteczka.pl
Orlikowo 18, 18– 420 Jedwabne

Zapraszamy na wakacyjne profesjonalne kursy szycia – połączone z pysznym jedzeniem i wypoczynkiem na świeżym powietrzu oraz możliwością zakwaterowania. Ze sobą należy zabrać tylko zapał i pasję do tworzenia własnych, niepowtarzalnych kreacji.

Na kurs szycia można przyjechać z całą rodzinką, z koleżankami, jak również indywidualnie.

Jak Versace i Armanii po wakacyjnym kursie szyjemy sami !!!

ŁĘPKOWSCY Masarnia

MASARNIA s.c.
W. B. Łepkowscy

18-400 Łomża, ul. Nowogrodzka 216
tel. 86 216 23 74

SKLEP FIRMOWY ZAPRASZA
Łomża, ul. Nowogrodzka 216

SUPER PROMOCJA NA GRILLA
KASZANKA GRYCZANA
5,90 zł

WĘDZENIE NATURALNE NA OTWARTYM OGNIU

MARYNOWANA KARKÓWKA Z GRILLA

Składniki:

- 6 kotletów z karkówki,
- 100ml czerwonego wytrawnego wina,
- cebula,
- 4 łyżki oliwy,
- 2 ząbki czosnku,
- sól, pieprz,
- 3 łyżeczki ziół prowansalskich,
- łyżeczka ostrej papryki.

Kotlety lekko rozbić. Wszystkie składniki marynaty zmieszać, dodać posiekany czosnek oraz cebulę. Kotlety zalać marynatą i odstawić na 2 godz. do lodówki. Ułożyć na grillu na około 30 min. Podawać z sałatką ze świeżych warzyw.

SZASZŁYKI DO PIWA Z GRILLA

Składniki:

- 2 piersi z kurczaka lub chudej wieprzowinki
- 1 papryka czerwona
- 1 papryka żółta
- 2-3 cebule
- 200 g boczku lub słoninki wędzonej
- 3 kiełbaski
- 2 łyżeczki przyprawy do grilla
- 4 łyżki oleju
- patyczki do szaszłyków namoczone w wodzie (nie spalą się w czasie pieczenia)

Piersi z kurczaka lub mięsko kroimy na kawałki. Boczek w plasterki. Cebulę obieramy, kroimy w ćwiartki (ćwiartki lepiej się trzymają) lub plasterki. Z papryki usuwamy gniazda nasienne, kroimy w mniejsze kawałki (można użyć papryki marynowanej). Na patyczki od szaszłyków nabijamy na zmianę kawałki cebuli, kurczaka, papryki, boczku, kiełbaski i cebuli. Polewamy olejem, posypujemy przyprawą do grilla.

PLACKI MIĘSNE Z GRILLA

Składniki:

- 0,5 kg mielonego mięsa wieprzowego
- 0,5 kg mięsa wołowego
- 1 łyżeczka proszku do pieczenia
- drobno posiekana cebula
- zioła prowansalskie, cząber, majeranek, pieprz ziołowy, papryka ostra, bazylia i oregano
- sól

Mięso wieprzowe i wołowe mieszamy, dodajemy proszek do pieczenia i przyprawy, solimy. Dokładnie wyrobione, formujemy w okrągłe placki ok. 1-1,5 cm grubości, które układamy na grillu.

SMACZNEGO...

SMACZNEGO...

PIERŚ Z KURCZAKA NADZIEWANA WARZYWAMI Z GRILLA

Składniki:

- 4 filety z piersi kurczaka
- 3 – 4 łodygi selera naciowego
- cebula
- 1/2 czerstwej kajzerki
- 2 łyżki masła
- sól
- świeżo mielony pieprz
- 3 cukinie
- 2 strąki czerwonej papryki
- 4 dymki ze szczypiorem
- łyżka oleju
- gałązki świeżego tymianku

W każdym filecie naciąć długim nożem kieszonkę. Seler naciowy obrać z włókien i pokroić w kostkę. Cebulę obrać i drobno posiekać. Kajzerkę pokroić w kostkę. Masło rozgrzać na patelni, dodać warzywa oraz bułkę i podsmażyć na złotobrązowy kolor. Przyprawić solą i pieprzem. Cukinie umyć i oczyścić, pokroić na plasterki. Paprykę podzielić na ćwiartki, usunąć pestki, umyć. Dymki oczyścić i odciąć najgrubszy szczypior. Filety nafaszerować mieszanką warzyw z bułką. Ułożyć na grillu, skropić olejem, posypać tymiankiem. Piec ok. 20 min, co jakiś czas obracając. Przyprawić solą i świeżo mielonym pieprzem.

ZIOŁOWE ZIEMNIAKI Z GRILLA

Składniki:

- 8 ziemniaków
- torebka tymianku
- torebka oregano
- 8 paseczków masła
- sól
- folia aluminiowa

Ziemniaki umyć i ugotować w mundurkach. Obrać i pokroić w talarki i półtalarki (jeżeli się rozpadają, można pokroić w małe nieregularne kształty. Posypać obficie z każdej strony tymiankiem i oregano. Na każdy kawałek dodać masła. Ułożyć na folii aluminiowej i zawinąć w kopertkę. Przełożyć na grilla, aż ziemniaczki ładnie się zapieką. Podawać z solą i sosem (np. czosnkowym, salsą).

NIE TYLKO kiełbasa

JBB
w Łysych
Grilluj
z nami!
Zakład Przetwórstwa Mięsnego "JBB"
Import-Eksport J. Bałdyga
ul. Kościelna 25, 07-437 Łyse, tel. +48 29 772 54 01
jbb@jbb.pl www.jbb.pl